

Corpus Hermeticum VI – Jedynie w Bogu jest Dobro i nigdzie poza Nim

Wprowadzenie

Głównym zagadnieniem szóstego traktatu jest Dobro. Idea Dobra zaczerpnięta jest tu z neoplatonizmu – jest to Pierwsza Przyczyna, Jedno, Źródło. Przeciwnością Dobra jest zło, które nie istnieje samoistnie, jest ono jedynie brakiem Dobra. Dobro jest wyłączną domeną Boga i nie istnieje poza Nim. Jedynie ludzie, którzy doświadczyli gnozy są w stanie dostrzec prawdziwe Dobro, Piękno i Doskonałość. Istnienie zła na ziemi jest skutkiem braku znajomości Dobra ale wynika też z cierpienia, które utożsamiane jest z pasywnością i biernością.

Podobnie jak w przypadku poprzednich traktatów, w tłumaczeniu posłużyłem się angielskim przekładem G. R. S. Meada. W przypadku niejasności konsultowałem tekst z pozycjami przedstawionymi w bibliografii. Zarówno poprzednie traktaty, jak i przyszłe tłumaczenia dostępne będą w dziale „Biblioteka” na moim blogu (hermetyk.pl/biblioteka).

Skontaktować ze mną można się przez formularz na blogu (hermetyk.pl) albo na Facebooku (facebook.com/hermetyk).

Rafał Wąsowski

Kwiecień, 2014



Z niniejszego dokumentu można korzystać na zasadach licencji Creative Commons CC BY-NC-ND 3.0, tzn. wolno go kopiować i rozpowszechniać na następujących zasadach: należy podać, kto jest autorem, nie wolno go używać w celach komercyjnych i nie wolno go zmieniać, przekształcać ani tworzyć nowych dzieł na jego podstawie. Pełen tekst licencji można znaleźć na: <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

Jedynie w Bogu jest Dobro i nigdzie poza Nim

1. Dobro, Asklepiosie, nie występuje nigdzie poza samym Bogiem, co więcej, Dobro jest samym wiekuistym Bogiem.

A skoro tak, to [Dobro] musi być esencją każdego rodzaju ruchu i wyzwania (choć nic jest wolne od Niego), o stabilnej energii, której nigdy ani nie za mało, ani za dużo, i której nigdy nie ubywa. [Chociaż] jedno, to [jest Ono] źródłem wszystkiego, gdyż to, co zasila wszystko, jest Dobrem. Zresztą, kiedy mówię, że [zasila] łącznie [wszystko], to jest Ono wiecznym Dobrem. Lecz nie należy Ono do nikogo poza samym Bogiem.

Gdyż nie brak Mu niczego, przez co obce jest mu zło pożądania. I nie może On niczego stracić, więc strata nie może przyprawić Go o ból, który jest również złem.

Nie ma też nic lepszego od Niego, co sprawiłoby, że czułby się gorszy. Nie ma nic równego Mu, co prowadzić by mogło do waśni lub żądy. Nikt Go nie ignoruje, co doprowadzić by mogło do złości, ani nikt od Niego nie jest mądrzejszy, więc obca jest Mu zawiść.

2. Skoro brak Mu tego wszystkiego, cóż pozostaje poza samym Dobrem?

Bowiem zarówno brak w Bycie tak transcendentnym czegokolwiek złego, jak i też brak jest Dobra w kimkolwiek innym.

Gdyż wszelkie inne [rzeczy, które nie są Dobrem] są w innych - zarówno w wielkich, jak i maluczkich, zarówno w każdym z osobna, jak i w tym największym i najpotężniejszym z nich [t.j. kosmosie].

Wszystko, co rodzi się, obfituje w pasje, narodziny same w sobie są cierpieniem.¹ A tam, gdzie jest pasja, nie ma Dobra i gdzie jest Dobro, tak brak jakiegokolwiek pasji. Gdyż tam, gdzie jest dzień, nie ma nocy, a tam, gdzie jest noc, nie ma dnia.

¹ πάθη, πάθος są słowami trudnymi do oddania w j. polskim. Z jednej strony odnoszą się one do pasywnego stanu, opisują coś, co się zdarza, przytrafia. Może to być zarówno coś pomyślnego, jak i niepomyślnego, szczęśliwego, bądź bolesnego. W nowotestamentowej Grece, słowa te odnoszą się już do pasji, żądy i cierpienia. Zdanie to można równie dobrze zatem interpretować następująco: "Wszystko, co rodzi się jest bierne, same narodziny są bowiem czymś, co się przydarza". Z kolejnych zdań wynika faktycznie, że Dobro jest aktywną siłą, której przeciwstawiana jest bierność.

Dlatego w narodzinach brak jest Dobra, jest Ono jedynie w tym, co nienarodzone.

Jednak jako że materia ma swój udział we wszystkich rzeczach, ma również swój udział w Dobru.

Kosmos jest Dobry pod tym względem, że tworzy rzeczy. Tworząc - jest Dobrem, lecz pod każdym innym względem nie jest Dobry. Bowiem jest on też poddany pasji i ruchowi oraz sam tworzy pasywne² rzeczy.

3. Natomiast u człowieka dobro określane jest przez większą lub mniejszą obecność zła. Bowiem tu, na dole, co nie jest zbyt złe, jest dobre, a co jest dobre, jest w najmniejszym stopniu złe.

Tu, na dole, dobro nie może być pozbawione zła albowiem jest nim zanieczyszczone. Będąc zanieczyszczonym, nie pozostaje dobrem, a nie pozostając dobrem zamienia się w zło.

Zatem tylko w Bogu jest Dobro, a raczej samym Bogiem jest Dobro.

Tak więc, Asklepiosie, sama określenie Dobra znane jest ludzkości, choć jego samego brak [w nich], i nigdy go nie będzie.

Bowiem żadne materialne ciało - ograniczone ze wszęch stron przez zło, cierpienie, ból, pożądanie, pasje, błędy i bezmyślność - nie może Go w sobie pomieścić.

Najgorsze, Asklepiosie, w tym wszystkim jest to, że każda z tych rzeczy postrzegana jest tu na dole jako największe dobro.

Jeszcze gorsze jest obżarstwo, błąd, który stoi na czele wszelkich innych, gdyż to ono ściąga nas tu na dół, z dala od Dobra.

4. Ja, ze swojej strony, dziękuję Bogu, że obdarzył On mój umysł wiedzą (Gnozą), że Dobro nigdy nie może przebywać w świecie. Bowiem świat jest "pełnią" zła, Bóg Dobra, a Dobro Boga.

Doskonałość Piękna otacza samą esencję [Dobra], wydaje się ono zbyt czyste, zbyt nieskazitelne. Być może w rzeczywistości stanowi ono samo Jego esencję.

² t.j. poddane pasji

Niektórzy, Asklepiosie, być może ośmielą się wręcz stwierdzić, że jeśli Bóg posiada w ogóle esencję, to Piękno jest jego esencją, jest ono również Dobrem.³

Żadne Dobro nie pochodzi ze świata. Bowiem wszystkie rzeczy widoczne dla oczu są jedynie wyobrażeniami i obrazami. Tymczasem te, które nie są [widoczne dla oczu, są rzeczywiste], zwłaszcza zaś [esencja] Piękna i Dobra.

Piękno i Dobro, podobnie jak Bóg, nie są widoczne dla oczu. Albowiem są one integralnymi częściami Boga, zespolone z Nim, nieodłączne, umiłowane, w których Bóg jest zakochany, a one w Bogu.

5. Jeśli możesz pojąć Boga, pojmiesz też transcendujące Światło Piękno i Dobro, uczynione przez Boga lżejszymi niż Światło. Piękno to nie ma sobie równych, Dobro nie ma podobnych, jako też i sam Bóg.

Tak więc kiedy poznasz Boga, poznaj Piękno i Dobro. Nie doznasz ich w istotach żywych, gdyż są one nieodłączne od Boga.

Jeśli szukasz Boga, szukasz Piękna. Jedną jest Droga wiodąca do Niego - pobożność połączona z wiedzą (gnoza).

6. Bowiem ci, którzy nie kroczą Ścieżką Pobożności, śmiało zwać człowieka pięknym i dobrym, choć człowiek nawet w swych snach nie może przypuszczać czym Dobro jest. Otoczony jest każdym rodzajem zła i przyjmuje zło jako dobro, a przez to nieustannie z niego czerpie, wzbrania się nawet przed jego utratą i nie tylko stara się je zachować, ale też je pomnaża.

Oto co ludzie zwą dobrym i pięknym, Asklepiosie - rzeczy, od których nie możemy uciec i czuć do nich obrzydzenia. Bowiem najcięższym brzemieniem jest to, że potrzebujemy ich i żyć bez nich nie możemy.

³ καλός oznacza "piękny", ale odnosi się też do rzeczy o bardzo dobrej jakości, a także "szlachetny", "moralny". Jan 10:11 mówi o 'dobrym pasterzu' ("Ἐγώ εἰμι ὁ ποιμὴν ὁ καλός"). ποιμὴν - pasterz, jest według jednej z teorii etymologicznym źródłem słowa Poimandres - zob. komentarz do C.H. I.1. Por. również Uctę Platona 201-212.

Tłumaczenie na podstawie:

Mead, G. R. S. *Thrice-Greatest Hermes*. Vol. 2. London: The Theosophical Publishing Society, 1906.

Źródła pomocnicze:

Copenhaver, Brian P. *Hermetica*. Cambridge: Cambridge University Press, 1992.

Liddell, Henry George; Scott, Robert. *Greek-English Lexicon*. New York: Harper & Brothers, 1883.

Parthey, Gustavus. *Hermetis Trismegisti Poemander*. Berolini [Berlin]: Prostat in Libraria Fr. Nicolai, 1854.

Salaman, Clement; van Oyen, Dorine; Wharton, William D.; Mahé, Jean-Pierre. *The Way of Hermes*. Rochester, Vermont: Inner Traditions, 2004.

Scott, Walter. *Hermetica. The Ancient Greek and Latin Writings Which Contain Religious or Philosophic Teachings Ascribed to Hermes Trismegistus*. Boston: Shambala, 1993.